KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Listopada 1861 Rok. **№ 274** 8 (20) Listopada 1861 r.

Środa. Jutro, Ofiarowanie N. M. P.

Jakkolwiek przepisami stanu wojennego zabronionem jest, ażeby oprócz Krewnych, nikt na pogrzebach osób zmarłych nie znajdował się, wszakże p. o. Namiestnika Królestwa, oceniając cnoty chrześcjańskie i zasługi w kraju położone ś. p. Xiędza Jana *Dekerta*, Biskupa Halikarnaskiego, Suffragana Warszawskiego, zatwierdzić raczył poniżej zamieszczony program pogrzebu i zarazem dozwolił, oprócz osób orszak pogrzebowy składających, znajdować się mieszkańcom miasta chcącym uczcić pamięć zgasłego Pasterza. W tym celu przygotowane zostały bilety, które zgłaszającym się wydawane będą, mianowicie: *a)* w Biurze Warszawskiego Wojennego Jenerał Gubernatora; *b)* w Biurze Warszawskiego Ober-Policmajstra; *c)* w Biórze Komissji Rząd: Wyznań i Oświ: Publ:; *d)* na miejscu przez osoby zajmujące się pogrzebem.

Każdy więc znajdujący się na pogrzebie, na żądanie Władzy Policyjnej, okazać bilet jest obowiązany; w przeciwnym razie, ani zastanawiać się na ulicy, ani łączyć się z orszakiem pogrzebowym nie może, gdyż narazi się na nieprzyjemności jakie ze stanu wojennego wynikają.

PROGRAM POGRZEBU

Ś. P. X. JANA DEKERTA,

Biskupa Halikarnaskiego, Sufragana Warszawskiego, Dziekana Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, Proboszcza Parafji Śgo ANDRZEJA *w Warszawie, przy Kościele Śgo* KAROLA *Boromeusza, zmarłego d. 19 Listopada 1861 r.*

1. Ciało ś. p. Biskupa przez dni trzy to jest od d. 20 Listopada godz: 10ej z rana, do d. 22 t. m. i r. godz: 12ej w południe, wystawione będzie w Sali głównej mieszkania zmarłego, przy ulicy Chłodnej, obok Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*.

2. Przy ciele ś. p. Biskupa, codziennie od godz: 8ej rano do 4ej z południa, śpiewany będzie Psałterz przez Kler.

3. W d. 22 Listopada o godz: 12ej w południe nastąpi exportacja zwłok ś. p. Biskupa, do Kościoła na Powązkach ulicami: Elektoralną, Rymarską, Przejazd i Dziką. Orszak pogrzebowy postępować będzie w następującym porządku:

a) Sieroty i Starcy Towarzystwa Dobroczynności.
b) Wychowańcy Instutut Głucho-niemych.
c) Zgromadzenia Zakonne żeńskie.
d) Zgromadzenia Zakonne męzkie.
e) Duchowieństwo świeckie.
f) Professorowie Akademji Duchownej.
g) Kapituła Metropolitalna.
h) Niesione będą Ordery.
i) Celebrujący.
k) Karawan.

4. W d. 23 od godz: 8ej do 12ej przed południem, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim, przy zwłokach ś. p. Biskupa zmarłego, poczem nastąpi pochowanie zwłok na Cmentarzu Powązkowskim w grobie murowanym.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do dnia $^5/_{17}$ Listopada r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 83, na które, tudzież na dawniejsze, w 306 wnioskach, złożono rs. 3,680 kop: 55. Na żądanie zaś 87 Uczestników (prócz procentu rsr. 64 kop: 62½ należnego za r. b. od całkowitych odbiorów) wypłaciła rsr. 3,937 kop: 5, i umorzyła xiążeczek 27. Przeto Uczestników 12,714, posiada kapitał rsr. 494,242 k. 64½. Prezes, *Wierniewicz*.—Naczelnik Kanc:, *Słomiński*.

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r. i $^2/_{14}$ Paździer: 1845 r., przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit: B, w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego, Obligacje cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, wystawionych, odbędzie się w Banku Polskim, w dniu $^{15}/_{27}$ Listopada, zaczynając od godz: 10tej z rana, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych od Komissji R. P. i Skarbu, włożenie do koła kartek z numerami do Certyfikatów należącemi. Samo zaś losowanie tychże Certyfikatów, podług numerów Kontrolli na dole po lewej stronie każdego Certyfikatu zamieszczonych, nastąpi dnia $^{16}/_{28}$ t. m.— Za Prezesa, Wice Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth*.— Naczelnik Kancellarji, Radca Kolleg:, G. *Radyński*.

W Piątek, t. j. 22 b. m., odprawioną będzie o godz: 11 z rana, Wotywa żałobna, jako w 3cią rocznicę skonu ś. p. Apolinarego *Zagórskiego*, w Kościele Powązkowskim; na którą nieobecna w Warszawie Rodzina, zaprasza Krewnych nieboszczyka.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Wiśniewskiego*, Obywatela m. Warszawy, odbędzie się za spokój duszy Jego żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, o godz: 10tej z rana; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Familję zaprasza.

Jenerał-Lejtnant *Chruszczow*, przyjechał z Lublina.

Jenerał-Lejtnant *Chrulew*, wyjechał do Nowogeorgiewska.

Towarzystwo Naukowe Krakowskie już zajęło na potrzebę swoją nowo wzniesiony gmach w Krakowie, który jakkolwiek nie jest jeszcze w zupełności wykończony, a tem samem nie dość wygodnie pomieści w sobie zasoby tego Towarzystwa, w każdym jednak razie da o sobie powiedzieć: „prawda że nie wspaniały, szczupły, ale własny."

Szkoła Felczerów cywilnych, przeniesioną została do nowego gmachu Szpitala Ś. DUCHA (PP. *Marcinkanek*) przy ulicy Elektoralnej, i po ukończonym zapisie, rozpoczęła kurs nauk w dniu 4 b. m.

Ogłoszenie Magistratu m. Stołecznego Warszawy dotyczące powszechnej wystawy płodów przemysłowych i utworów sztuk pięknych, mającej się odbyć w Londynie 1862 r.

(Dokończenie).

Oddzielne postanowienia dotyczące oddziału czwartego. Współczesne Sztuki Piękne.

Klassa 37ma: architektura; 38ma: malarstwo olejnemi i suchemi farbami i rysunki; 39ta: snycerstwo, rzeźbiarstwo, sztuka medaljerska i wyrzynania; 40ta: grawirowanie za pomocą spirytusu i rylca. 110) Ponieważ celem wystawy, jest wykazanie postępu i rzeczywistego stanu sztuk pięknych nowego czasu dla pewniejszego zatem dopięcia powyższego celu, każdemu narodowi pozostawia się prawo określenia, z której epoki czasu przedstawiane być mają ojczyste utwory sztuk pięknych. 111) Na wystawie utworów Wielkiej Brytanji w tym oddziale, mieścić się będą płody artystów żyjących od 1go Maja 1762 roku i późniejszych. 112) Za ten oddział nagrody wydawane nie będą. 113) Wypisywać ceny na przedmiotach tego oddziału dozwolonem nie będzie. 114) Jedna połowa całej przestrzeni przeznaczonej dla IV oddziału, oddaną zostanie narodom cudzoziemskim, druga zaś użytą będzie na pomieszczenie utworów W. Brytanji i artystów jej osad. 115) Podział przestrzeni dla krajów obcych przeznaczonej, nastąpi dopiero po skombinowaniu zamówień, które poczynione zostaną przez komissję lub inną centralną władzę każdego narodu, dla tego też rzeczą jest wielkiej wagi, aby żądania te były kommunikowane Kommissarzom Królewskim, o ile można wcześniej. 116) Rozlokowanie utworów sztuk pięknych na przestrzeni wydzielonej dla każdego cudzoziemskiego narodu, zależeć będzie wyłącznie od uznania wybranych przez niego reprezentantów, przy zachowaniu tylko ogólnych przepisów. 117) Dla ułożenia katalogu pożądanem jest aby komissja centralna każdego narodu, zakommunikowała Kommissarzom Królewskim przed dniem 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862 r., opis dzieł sztuki na wystawę dostarczyć się mających z oznaczeniem nazwiska artysty, nazwy utworu i jeżeli można czasu w którym takowy wykończony został. 118) Ponieważ przestrzeń dla wystawy utworów sztuk pięknych W. Brytanji pozostawiona, zbyt jest ograniczoną, a temczasem pożądanem jest, aby wystawa była o ile można prawdziwym i dokładnym obrazem stanu sztuk pięknych z danej epoki czasu, przyjmowane zatem przedmioty na wystawę surowemu wyborowi ulegać będą. 119) Wyborem wystawców, wydzieleniem dla każdego z nich miejsca oznaczeniem ilości utworów, jaką każdy będzie mógł umieścić na wystawie, jak również rozlokowaniem przedmiotów, zajmować się będzie, oddzielny komitet przez Kommissarzy Królewskich wyznaczony. 120) Przy wyborze utworów będących dziełem artystów jeszcze żyjących, Kommissarze Królewscy mieć będą na uwadze życzenia artystów, pod względem dzieł przez które szczególniej pragnęli, by być reprezentowanemi na wystawie. Podobny wybór utworów przez samych artystów uczyniony, nie będzie dla Kommissarzy bezwarunkowo obowiązującym; w każdym jednak razie żaden z utworów żyjącego jeszcze artysty przeciw jego życzeniu, objawionemu na piśmie i zakommunikowanemu przed 19 (31) Marca 1862 r. Kommissarzom, na wystawie umieszczonym nie zostanie. 121) Dla znoszenia się z artystami będącymi członkami ośmiu poniżej wyszczególnionych Towarzystw Sztuk Pięknych w Królestwie Wielkiej Brytanji istniejących, Kommissarze Królewscy używać będą pośrednictwa tychże a mianowicie: Akademji Królewskiej, Akademji Królewsko-Irlandzkiej, Akademji Królewsko-Szkockiej, Towarzystwa malarzy akwarellowych, Towarzystwa artystów W. Brytanji, Nowego Towarzystwa artystów akwarellowych, Instytutu Artystów W. Brytanji, Instytutu Architektów W. Brytanji. 122) Osoby pragnące uczestniczyć w wystawie utworów W. Brytanji IV oddziału, a nie będący członkami żadnego z wyżej wymienionych Towarzystw, winni udawać się po blankiety do próśb, o wydzielenie im miejsca do Sekretarza Kommissarzy. Blankiety te mają być zapełnione i przedstawione Kommissarzom przed 1 Czerwca 1861 r. Z polecenia Kommissarzy Jej Królewskiej Mości, Sekretarz (podp:) F. R. *Sandfort*.— Kancellarja Kommissarzy Królewskich w Londynie na West-Strand Nr 454.— Kommissarze Królewscy proszą o zwrócenie szczególnej uwagi na §§ 6—100—104—110—115—117. Obok tego Magistrat zwraca szczególną uwagę na następujące przepisy zamieszczonego powyżej obwieszczenia, że otwarcie wystawy naznaczonem jest na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1862 r., że wszelkie płody przemysłowe na wystawę przeznaczyć się mające, winny być wyprodukowane już po 1850 roku; że Kommissarze Królewscy W. Brytanji, znosić się będą z wystawcami cudzoziemskiemi tylko za pośrednictwem komissji, które przez własne ich Rządy będą ustanowione i żaden z wyrobów zagranicznych bez zezwolenia takiejże komissji na wystawę przyjętym nie będzie; że tylko na przedmiotach w pierwszych trzech oddziałach wspomnionego obwieszczenia Kommisarzy Królewskich wyszczególnionych mogą być wypisane ceny; że przyjmowanie przesyłanych na wystawę przedmiotów rozpocznie się od d. 21 Stycznia (12 Lutego) co trwać będzie do dnia 19 (31) Marca 1862 r., włącznie; że przedmioty znacznej objętości lub wagi których ustawienie wymagać będzie wielkiego zachodu, dostarczone być winny przed dniem 17 Lutego (1 Marca) 1862 r.; że cudzoziemscy wystawcy powinni udawać się do komissji lub innej władzy centralnej, przez właściwą władzę krajową wskazanej, skoro tylko o ustanowieniu takowej ogłoszonem zostanie; że wszelkie wyroby zagraniczne, na wystawę przeznaczone, mogą być przywiezione do Anglji i do gmachu wystawy dostawione; bez otwierania pak i bez opłaty cła, które pobierane będzie jedynie od towarów na powrót nie wyprowadzonych; że gdy wyznaczenie na wystawie przestrzeni dla każdego kraju, nastąpi dopiero po otrzymaniu wiadomości o ilości przedmiotów, od wszystkich narodów cudzoziemskich na takową wystawę przeznaczonych, przeto nader ważną jest rzeczą aby żądania w tym względzie wcześnie dostarczone były; że gdy dla ułożenia katalogu utworów sztuk pięknych, Kommissarze Królewscy żądają dostarczenia opisu onych i innych wiadomości § 117 wskazanych, przed d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 r., przeto jest do życzenia aby z dostarczeniem, tych wiadomości artyści pospieszyli; że żaden z utworów żyjącego jeszcze artysty, przeciw jego życzeniu, objawionemu na piśmie Kommissarzom Królewskim przed d. 19 (31) Marca 1862 r. na wystawie umieszczanym nie zostanie.— Przytem Magistrat zawiadamia PP. Fabrykantów, Rękodzielników i Rzemieślników, że do ocenienia płodów i wyrobów na wystawę Londyńską przez przemysłowców tutejszych przeznaczonych, czy takowe zasługiwać będą stanąć do popisu na tejże wystawie, ustanowionym został z woli JW. p. o. Namiestnika Królestwa oddzielny Komitet przy Komissji Rządowej Spraw Wewnętrz: pod prezydencją Dyrektora Wydz: Przemysłu i Kunsztów. Przedmioty uznane przez tenże Komitet, że mogące uczestniczyć na wystawie Londyńskiej, przesłane będą na miejsce do Londynu i na powrót kosztem Skarbu Królestwa, jak również utwory sztuk pięknych. Transport tylko wszystkich w ogóle przedmiotów z miejsca ich wyrobienia do Warszawy, pozostawia się własnym wystawców staraniom. Dalsze rozporządzenia co do terminu dostawienia do Warszawy płodów przemysłowych, oraz utworów sztuk pięknych, jak niemniej, względem innych dopełnić się przytem winnych formalności, Magistrat w następnym czasie ogłosi.— Prezydent, Radca Tajny, *Andrault*, Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Z Lubelskiego piszą nam co następuje: W mieście Wąwolnicy, w Pow: Lubelskim, Dekanacie Kazimierskim, od niepamiętnych czasów, exystuje Kościół, niegdyś należący do XX. *Benedyktynów*, obecnie Parafjalny. Kościół ten z kamienia opoki, na urwisku góry zmurowany, od lat przeszło 30tu będąc w stanie opuszczenia, upadać zaczął tak dalece, że musiano go zamknąć dla grożącego niebezpieczeństwa zwalenia się sklepień nad nawą i dwóch bocznych Kaplic. Przed kilku dopiero laty zaprojektowano gruntowną reperację rzeczonego Kościoła, i tę w roku bież: rozpoczęto. Roboty wykonywają się pod nadzorem Komitetu, złożonego z WW. *Wesoła*, Dziedzica dóbr Wąwolnickich i Prezesa Dozoru *Klemensowskiego*, Dziedzica dóbr Celejowa, X. *Tuszewskiego* miejscowego Proboszcza, *Kośmiderskiego* Burmistrza, i Budowniczego Powiatu. Komitet działalnością swą, ze składek parafjalnych Świątynię rzeczoną od upadku już podźwignął, tak, że tylko wewnątrz Ołtarze się wykończają i z Nowym Rokiem ma być otwartą. Lecz na szczególną uwagę zasługuje to, że z Członków wspomnionych Proboszcz i Burmistrz, z taką gorliwością zajmują się robotami, że nie ma słów na wynurzenie im

najszczerszej wdzięczności za ich wielkie poświęcenie. Czcigodny Proboszcz sam cegłę i wapno mularzom podaje, własnemi rękami ziemię na cmentarzu plantuje, sam ją taczkami wynosi, i górę za Kościołem, dawniej poobrywaną, zasypuje. Kto tylko patrzy na to, nie może być widzem obojętnym; widok takiego poświęcenia mimowolnie łzy wyciska. Burmistrz znowu, obok zajęć służbowych, cały czas pilnuje robotnika, materjały do drobnostek rozpatruje, brakuje i wybiera, każdy grosz ściśle rozrachowywa i oszczędza; zgoła ci dwaj zacni ludzie, chociaż przy pomocy innych Członków, prawie sami Świątynię podźwignęli. Ich praca może być wzorem dla innych. Nadmienić musimy, że Kościół obecnie odrestaurowany jest w stylu gotycko-angielskim, podług planu i projektu P. *Szamoty*, Budowniczego Ptu Lubelskiego, i piękny przedstawia widok; we wszystkiem bowiem panuje harmonja, wszystkiemu nadano właściwe proporcje, i kształtne i lekkie rysy. Organy wykończa P. *Romański* z Lublina.

Dnia 12go Sierpnia r. b. w Frankfurcie nad Menem, zmarł mając lat 74, znakomity dziejopis sztuki, Inspektor tamecznego Muzeum artystycznego J. *Passawan*. Oprócz poważanej w nim nauki, *Passawan* był niemniej ceniony jako człowiek wielkiej prawości i szlachetnego zapału ku wszystkiemu co zacne.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. T. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Xięgarnia G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 415, otrzymała dalsze zeszyty Bibljoteki Polskiej, serji z roku 1861, które zawierają następujące przedmioty: zeszyt 31—34, Zbiór rytmów Kaspra *Miaskowskiego;* Zeszyt 35—37, Opis starożytnej Polski, przez Tomasza *Święckiego;* Zeszyt 38—41, Hipinika to jest xięga o koniach przez Krzysztofa *Dorohostajskiego;* Zeszyt 42—44, Klejnoty stołecznego miasta Krakowa, albo Kościoły i co w nich jest widzenia godnego, przez X. Piotra H. *Pruszcza*; Zeszyt 45, Żywoty uczonych Polaków, przez J. *Śniadeckiego*. Uprasza się przeto szanownych Prenumeratorów o zgłaszanie się po odbiór takowych.—Taż xięgarnia otrzymała następujące nowości: *Szajnocha*: *Jadwiga* i *Jagiełło*, tom III; Kazania i mowy pogrzebowe X. Jana *Bogdana* złp. 26 gr. 20; Historja Świeta Starego i Nowego Testamentu, według nauki Kościoła Świętego Rzymsko-Katolickiego, Kraków, 1861, złp. 13 gr. 10; L. Hr: *Potocki* : *Przeznaczenie* czyli *badacz* nauk przyrodzonych i szkice obyczajowe; Wilno, 1861, złp. 3 gr. 10.

W niektórych miejscach w Cesarstwie, jak np. w Guberoji Kijowskiej w Powiecie Kaniowskim, Właściciele Cukrowni, zamierzają zamknąć te fabryki, a to dla braku robotnika i drzewa, a ztąd i niesłychanej drogości tychże. Najgłówniejszą tam w ogóle klęską jest wyniszczenie lasów, a tym czasem węgiel jeszcze nie jest tak doprowadzony, ażeby wszedł w powszechne użycie. Miejsca najbardziej przed niezbyt dawnym czasem obfitujące w lasy, dziś są zupełnie wyniszczone. Obok tego w samym Kijowie uskarżają się ciągle na ogromny brak gotowizny.

Ciekawemi są bardzo wyrażenia afrykańskie, o których Doktor *Barth* wydał w Gotha niedawno dzieło pod nazwą lingwistycznego, obejmujące liczne wyrazy przez plemiona Afrykańskie używane.

Niejaki P. *Castelno* wyzwał homeopatów na następujące doświadczenie: Powinny być podług wszelkich prawideł *Hahnemanna* i jego zwolenników, przygotowane lekarstwa homeopatyczne. P. *Castelno* i dziesięciu jego przyjaciół, gotowi są zażyć ile się podoba doz i ziarnek tych troskliwie przygotowanych leków, i jeżeli na zdrowem ich ciele okaże się jakakolwiek odpowiednia choroba lub przynajmniej jej symptomat, to uroczyście obowiązują się zeznać, iż homeopatja nie jest urojeniem. W przeciwnym razie homeopata, który przyjmie wyzwanie, obowiązany będzie przyznać i przyznanie swe stwierdzić podpisem własnoręcznym, że roztwory homeopatyczne mają ten sam skutek, co czysta woda wprost ze źródła wzięta. Jeden lekarz homeopata, professor pewnej szkoły medycznej, przyjął wyzwanie P. *Castelno*, ale tylko co do homeopatycznych roztworów arszeniku; *Castelno* zgodził się i na to: rzecz ciekawa, co ztąd wyniknie? Prawdę mówiąc, homeopaci powinniby przyjąć wyzwanie bez żadnych ograniczeń, ażeby skorzystać ze sposobności dowiedzenia, iż działają z najgłębszem przekonaniem o skuteczności swej sztuki.

Nakładem A. *Nowoleckiego* przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 457, wyjdzie dzieło p. t. *Poselstwo Lorda Elgin do Chin i Japonji w latach 1857, 1858 i 1859*, opisał W. *Oliphant*, Sekretarz prywatny Hr: *Elgin*. Przekład z angielsk: przez A. M. z Kr:. Po Chinach w tej stronie najbardziej zwraca na siebie uwagę Japonja, kraj pod wieloma względami ciekawszy jeszcze od Państwa Niebieskiego, w każdym razie mniej od niego zbadany, którego najazdy Tatarów nie pozbawiły dawnej niepodległości, zatem wierny przechowywacz narodowych instytucji, z wybitną kulturą rodzimą, zawstydzającą niejednokrotnie nasze europejskie barbarzyństwo. Spolszczony ten opis działań i przygód Lorda *Elgin*, skreślony przez nieodstępnego jego towarzysza P. *Oliphant*, z całym talentem znakomitemu temu pisarzowi właściwym, obezna Publiczność naszą z owym zagadkowym narodem japońskim, jego życiem społecznem, zwyczajami i obyczajami, o których dotąd fałszywe tylko lub niedokładne umiano podawać nam wiadomości. Dzieło to obejmować będzie około 24 arkusze formatu zwykłej 8ki, gęstym a wyraźnym drukiem; ozdobione 6ma rycinami, wykonanemi w zakładzie *Fajansa*. Pierwsza połowa czyli część 1, wyjdzie w Listop:, a druga w Grud:. Przedpłata na całe dzieło w Warszawie wynosi rs. 2 kop: 40, którą uiszczać można w dwojaki sposób, albo za całość z góry, albo przy zapisaniu się rs. 1 i przy odbiorze 1ej części rs. 1 k. 40. Na urzędach i stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, przedpłata wynosi rs. 3 na całość. Osoby które zechcą wprost od wydawcy to dzieło otrzymywać, raczą pod adresem: Do xięgarni A. *Nowoleckiego* w Warszawie, nadesłać albo z góry rs. 3, albo przy zapisaniu się rs. 1, a po wyjściu zeszytu 1go rs: 2, a całe dzieło otrzymają *franco*. Cena po wyjściu z druku podwyższoną zostanie.

Na składkę zbiorową w celu wzniesienia pomnika Ministrowi Włoskiemu Hr: *Cavour*, Xiąże *Napoleon* przesłał do Turynu 5,000, a Małżonka jego 2,000 fr.

Zawdzięczając Pani Apolonji *Pomorskiej*, Akuszerce, zamieszkałej pod Nr 404, wprost Kościoła Śgo Krzyża, wyleczenie z ciężkiej słabości mej żony, czuję się w obowiązku przedstawić ją potrzebującym, jako w zawodzie swoim nader uzdatnioną osobę.— K. *Szymański*.

(*)

Warszawskie Towarz: Dobroczynności. — Zarząd młyna parowego w Słodowcu pod Warszawą, nadesłał w ofierze dla Instytutu ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobro: zostającego 1,590 funtów chleba pytlowego, za który to dar Towarzystwo ma honor oświadczyć pomienionemu Zarządowi najuprzejmiejsze podziękowanie.— Vice-Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*

Nowo mianowany Nuncjusz Stolicy Apostolskiej przy Dworze Belgijskim, X. Mieczysław Hr: *Ledóchowski*, przyjął jak donieśliśmy w tych dniach w Rzymie święcenie na Arcy-Biskupa Tebańskiego. Po ceremonji poświęcenia, nowy ten dostojnik Kościoła wydawał w Rzymie zwyczajem tamecznym ucztę, która odznaczyła się prawdziwie staropolską gościnnością. Z rodaków naszych znajdowali się na niej: Jenerał Józef *Szymanowski*, Xiążę Konstanty *Czartoryski*, Zofja z Hrab: Branickich Xiężna *Odescalchi*, Leonowa z Tyszkiewiczów Xiężna *Sapieżyna*, oraz Artur *Kościelski* i Leopold *Nowotny* znany dobrze Artysta. X. Arcy-Biskup, z rodakami naszemi rozmawiał w języku polskim.

Dowiadujemy się iż projekt Dra *Gregorowicza*, Redaktora *Przyjaciela Zdrowia*, co do obiadów garnuszkowych w Warszawie, tak dobre znalazł przyjęcie, iż jedna ze znanych tu dobroczynnych Dam, ofiarowała przyjść w pomoc znacznym kapitałem, złożonym z 20tu tysięcy złp. Przy takim zasobie, projekt wspomniony z łatwością przeprowadzony będzie, a mające puścić się w obieg akcje po rsr. 5, znajdą zapewne chętnych akcjonarjuszów, którzy zamortyzują ów kapitał z taką chęcią stawiony na rękojmię. O chwili możności nabywania akcji, nieomieszkamy donieść Czytelnikom naszym i wskażemy zarazem miejsce gdzie takowe będą do nabycia.

Towarzystwo Naukowe Poznańskie, ogłosiło konkurs za napisanie rozprawy rozwiązującej zadanie: „Czem były dla Polski i czem być mogą w przyszłości, praca i oszczędność, oraz próżnowanie i zbytek." Jako premjum za tę rozprawę, naznaczono 100 czerwonych złotych.

Wielki poemat mityczno bohaterski *Hiawatha* przez H *Longfellow*, z którego piękne wyjątki czytaliśmy w Bibljotece Warszawskiej, ukazał się obecnie w przekładzie polskim P. Felixa *Jezierskiego*, (nakład S. *Arcta* xięgarza w Lublinie). Nasza Publiczność czytająca, oswojona z zaletami mistrzowskiemi *Longfellowa*, spotka się tu z całem bogactwem kolorytu obok majestatycznej prostoty eposu. Bohaterem poematu jest tu posłannik Boży; osłoniony cudownością pochodzenia, zstępuje on na ziemię i z głębi świata przedhistorycznego, wśród głodu, tęsknoty i cierpień doznanych, wyciąga rękę pojednawczą ku owym wiekom cywilizacji, która na łodzi żeglarskiej zawitała w świat nowy. Prześliczne obrazy, składają ten poemat w którym tłomacz tak słusznie dopatrzył pokrewieństwo z duchem polskim. Dodamy jeszcze, że *Longfellow* do wieńca naszej sławy narodowej, dołączył świetną gałązkę w hymnie, na poświęcenie chorągwi *Puławskiego* p. n. *pieśń Siostr Morawskich.* Przy bohaterskiej, legendowej postaci *Hiawathy*, cudnie jaśnieją delikatne, marzenia pełne rysy *Minnehahy* towarzyszki losów bohatera, tak rzewnie, tak rozpaczliwie uosobiającej ideał poświęcenia się. Żaden może utwór poetyczny nie wywołał tyle pochwał i surowej krytyki, bo wyszły nawet trawestacje jak *Hiawatha.* Powiemy nawiasem, że w pół roku od pierwszego ukazania się w druku, doczekał się w samym Bostonie 30tu edycji.

W Medyolanie zbierają składkę na wspomożenie rodziny *Volty*, słynnego Fizyka i znanego szczególniej z tak zwanego stosu *Volty*, który obecnie odgrywa najważniejszą rolę w telegrafach elektrycznych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 76; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 71; wartość kuponu kop: $54^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: $2^1/_2$, dają rs. 15, wartość kuponu kop: $24^1/_2$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 50, dają rs. 70.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $51^1/_2$ do rs. 1 kop: $56^1/_4$; za garniec od kop: $49^1/_2$ do kop: 51.

Gdańsk 9go Listopada 1861 r. — W przeciągu tygodnia sprzedano: Pszenicy 1,530 łasztów, z tych 515 ł. z Polski, 200 ł. z spichrzów; Żyta 345 ł., z tych 20 ł. z Polski, 160 łaszt: z spichrzów; Jęczmienia 85 ł., Grochu 200 ł.

Płacono	wagi holl:		guld:	prus:	Korzec Warszawski. wagi	pols:	zł:	gr:	zł:	gr:
pszenicę	123/4	126	$412^1/_2$	570	232	237	34	9	47	8
	127/8	128/9	540	610	240	242	44	23	50	20
	129/30	130/1	590	625	244	246	49	4	52	2
	131	131/2	615	636	247	248	51	6	52	28
	132/3	133/4	635	655	249	251	51	26	54	8
żyto	125	—	360	381	235		32	2	34	—
jęczmień	105	107	270	275	197	201	24	2	24	10
	110	111	294	306	207	209	26	6	27	—
siemie lniane	—	—	—	470	—	—	—	—	41	20
groch biały	—	—	345	414	—	—	30	25	36	—

Toruń przebyło: Pszenicy 613 łaszt:, Żyta 80 ł., Grochu $10^3/_4$ ł., Siemienia lnianego $2^2/_3$ ł.; bali dębowych 84 ł., klepek 49 ł., 253 sztuk belek dębowych, 351 sztuk belek sosnowych i okrąglaków.

Kursa zamian: Londyn 6, 21. Amsterdam $140^7/_8$. Warszawa $85^3/_4$.— *Alexander Makowski.*

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 13go Listop:.* — Królowa i Xiążę Małżonek, wczoraj rano otrzymali z Lizbony smutną wiadomość o skonie swego krewnego, Króla *Dom Pedro Vgo.* W skutek tej wiadomości dwór przepędzi dni kilka w zupełnem odosobnieniu. Zapowiedziane na dziś odwiedziny w Madingley Hall, pod Cambridge, także odroczono.— Przeznaczone do Mexyku 3 okręty wojenne, otrzymały kontr-rozkaz od admiralicji. Wyjazd ich wstrzymano na czas jakiś, z powodu zbyt burzliwego stanu morza. Okręty te stoją w Plymouth. — *Times* ogłosił obszerny artykuł z powodu mianowania P. *Fould* Francuzkim Ministrem skarbu. Czyni on w nim uwagi nad stanem Francji i jej finansów, a kończy oświadczeniem, że dość tam już robiono dla sławy, i że teraz pora pomyśleć o szczęściu ludu. Tenże dziennik potępia nadzwyczaj surowo postępowanie Austrji względem Kroacji twierdząc, iż tym sposobem Rząd Austrjacki zniechęci tę prowincję względem siebie, i zrobi z niej jawną nieprzyjaciołkę.— Dwaj pełnomocnicy skonfederowanych stanów Ameryki Północnej, bawią ciągle w Londynie, czyniąc zabiegi, o uznanie przez Anglję związku tych stanów. (Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 16go Listop:.*— Cesarz przeniosł swą rezydencję z Laxenburga do Wiednia.— O środkach jakie Rząd w Siedmiogrodzie przedsięwziąć myśli, krążą najsprzeczniejsze wieści. Zdaje się jednak, że zamierza tylko Sejm zwołać, nie przystępując wcale do bezpośre-

dnich wyborów do Rady Państwa. Zawsze jednak spodziewać się można ważnych zmian w tamecznej administracji, gdyż Hr: *Nadasdy*, nowy Kanclerz Przydworny Siedmiogrodzki, jest stanowczym stronnikiem patentu Lutowego.— Dzienniki Pruskie zapewniają, że Gabinet Pruski pragnie w ciągu zimy wznowić w Bundestagu kwestję reformy związkowej. Prawdopodobniej jednak wniosek w tym przedmiocie wniesiony będzie przez Baden, a przez Prusy popierany. Czy Gabinet Wiedeński popierać także będzie te propozycje, o tem wątpić należy. — *Ost: Deutshe Post*, uskarża się że Rząd nie komunikuje Radzie Państwa żadnych ważnych projektów, przez co znaczenie jej upada, i nadzieja jakiegobądź rozwoju konstytucyjnego niknie. (Ind: Bel:).

Belgja. *Bruxella*, *15 Listop:*. — Król przyjmował dziś w południe deputację Senatu, doręczającą mu adres tego ciała, i odpowiedział jej uprzejmą przemową. — Izba Deputowanych zajmuje się rozbiorem swego adresu, którego projekt zredagowany został przez P. *Orto*. — Rząd Belgijski wszedł w układy z interesowanemi Państwami o skup ceł na Skaldzie.— Z Paryża piszą, że Rząd Francuzki ma myśl opatrzenia w blachę pancerną całą tamę nadbrzeżną w Cherburgu. Korrespondent dodaje uwagę, że w czasie kiedy wszystko się otacza pancerzem, dobrzeby było opatrzyć nim także i kieszenie płacących podatki. (Pr: Ztg).

Francja. *Paryż*, *15go Listop:*. — Z Lizbony otrzymano wiadomość, że Infant Xiążę *Oporto*, dzisiejszy Król Portugalski, przybył do swej stolicy. Cesarz dowiedziawszy się o zgonie Króla *Dom Pedro*, wysłał swego Oficera służbowego do Posła Portugalskiego w Paryżu, dla wynurzenia mu spółczucia z powodu tego nieszczęścia. — Listy z Włoch donoszą, że Król *Wiktor-Emmanuel* otrzymał od *Garibaldego* list, potwierdzający zobowiązanie umiarkowania, poprzednio uczynione w imieniu tego znakomitego patrjoty przez Jener: *Turr*, oraz ponawiający przyrzeczenie, iż przynajmniej przed upływem pewnego czasu, nic przedsiębrać nie będzie.— Rząd Hiszpański ustąpił Francuzkiemu tymczasowo pewną przestrzeń gruntu na wybrzeżach Havany, dla zbudowania tam magazynów przeznaczonych dla wyprawy Mexykańskiej. Wiadomo, że Havana ma służyć za podstawę działań przeciw Mexykowi. — Pociągi drogi żelaznej odchodzące wczoraj do Compiegne, literalnie napełnione były kwiatami, sprowadzonemi z powodu imienin Cesarzowej przez gości w tej rezydencji bawiących. — Jenerał *Goyon*, wyjeżdża do Rzymu dopiero w przyszły Wtorek. — *Kiamil* Bej, bawiący od niejakiego czasu w Paryżu, powołany został spiesznie telegrafem do Konstantynopola. — Wszyscy Członkowie rodziny Cesarskiej, zaproszeni zostali dziś, jako w uroczystość imienin Cesarzowej, na obiad do Compiegne. — P. *Thouvenel*, dla pielęgnowania nieco osłabionego zdrowia, wyjechał na kilka dni na wieś, w przyszły Wtorek jednak przyjmować będzie Ciało Dyplomatyczne.— Od czasu wyjazdu Pana *Ricasoli*, dzienniki tutejsze są mniej co do niego oględnemi, i nie tają bynajmniej korzystnego wrażenia, jakie wywołał. Jest nadzieja nawet, że potrafi on wyperswadować P. *Ratazzi* konieczność wstrzymania się z rozcięciem kwestji Rzymskiej i zaakceptowania zwłoki, jaką okoliczności narzucają Francji. — Wejście P. *Ratazzi* do Gabinetu, uważają tu za bardzo podobne, z przyjemnością jednak widzianoby, gdyby podał dłoń Baronowi *Ricasoli*. — *Patrie* donosi, że korweta *Bartholomeo Diaz*, wioząca nowego Monarchę Portugalskiego, przybyła do Lizbony 14 b. m. Xiążę Rejent, wydał 12go kilka niezbędnych dekretów, w imieniu swego syna, młodego Króla *Ludwika I*. (Ind: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol*, *9 Listop*:— *Jour: de Constantinople* zaprzecza wieści o zamierzonej podróży Sułtana do Francji. — *Mazlum* Pasza został mianowany Ministrem bez wydziału. — Tutejszy ajent Serbski *Petroniewicz*, został odwołany i zastąpiony przez innego. — Spodziewany tu jest nadzwyczajny Poseł Perski, dla złożenia powinszowań Sułtanowi.— Urząd naczelnego Komendanta armji Konstantynopolitańskiej został zniesiony. (Wien: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Po ocenieniu ważności takich faktów jak wejdzie do Gabinetu Francuzkiego P. *Fould* i jego programat finansowy, uwaga publiczna zwraca się obecnie ku przyczynom, które poprzedziły, i skłoniły wreszcie decyzją Cesarza do tak stanowczego kroku. Najbardziej upowszechniona i zasługująca na wzmiankę pogłoska jest tu, iż P. *Thiers*, miał napisać do Cesarza długi list, wystawiając w nim niebezpieczeństwa położenia finansowego, ale zarazem wykazujący niemniej ważną niedogodność, powierzania P. *Fould* wydziału finansów z atrybucjami, jakich się domagał, i z przewagą, jakaby ztąd wyniknąć musiała. W liście tym Pan *Vuitry* z Rady Stanu, miał być wskazany jako zdolność finansowa, mogąca odpowiedzieć potrzebom obecnej chwili. Podług innych, list ten miał być zaadresowany do Hr: *Walewskiego*, który go zakomunikował Cesarzowi. Bliższe szczegóły i wieści jakie krążą jeszcze w tym przedmiocie, podamy następnie.— *Times* sądzi po swojemu zmianę Ministra finansów we Francji. Twierdzi on, że memorjał czyli program P. *Fould*, wymierzony jest na to, aby przestraszył naród Francuzki i skłonił go do popierania wszelkich środków, jakie Rząd przedsiębrać będzie dla usunięcia niebezpieczeństw położenia finansowego. — Dzienniki legitymiczne Paryzkie donoszą, że *Chiavone* znowu odniósł niejakie korzyści w północnych prowincjach Neapolitańskich, i że *Borges*, ukazawszy się powtórnie, zajął Potenzę. Doniesienia te jednak są przesadzone, a jakkolwiek może w niektórych punktach bandyci mogli mieć niejaką przewagę, działania ich jednak mają cechę prostych rozbojów, a nie polityczną. Depesze z Neapolu nawet, datowane 16go, wspominają o porażce *Chiavonego*, dodają wszakże, iż Rząd Papiezki gotuje tajemnie nową do Umbrji wyprawę. — *Monitor* Paryzki z 18go ogłasza dekret, zwołujący Senat na d. 2gi Grudnia. — Z Turynu, pod datą 17go nadchodzi wiadomość, że *Cialdini* złożył dowództwo 4go korpusu i wyjechał do Paryża. — Z Bernu telegramm donosi, że ponieważ Rząd Francuzki zaprzecza naruszenia granicy w Dappes, przeto Rada Związkowa wysłała raz jeszcze Komissarzy dla spisania szczegółowego o wypadkach protokółu.

Szarada.

Tak *pierwsze* jak i *trzecie*, ot, zwykle mianują,
Różne *pierwsze* i *drugie* tym światem kierują,
A *wszystek*, oj ten *wszystek!* on w swojej rachubie
Pierwsze i *drugie* zwraca ku krwi i zagubie.
(Zeszła Szarada, *Kassa*).

Przyjechali do Warszawy.
Grzybowski Edw: Ob: z Karniewka nr 500; Jasiński Stan: Ob: z Woli Bychawskiej nr 626; Jezierscy Konst: i Edw: Ob: z Milżyna nr 625.

Wyjechali: Marchwiński Ign: Ob: do Brzeszcza; Trzciński Bolesław Ob: do Woli Krysztoporskiej; Woroniecki Lucjan Xiążę do Jeżówki.

Przyjechali koleją żelazną: Prager Salomon Kup: z Betonji nr 2241; Szlubowski Michał Ob: z Prus nr 625; Sulnicka Marja Ob: z Włoch nr 1674.

Wyjechali koleją żelazną: Aschkanazi Icyk Kup: do Wrocławia; Gille Fran: Inżenjer do Paryża; Hindemith Gustaw Właściciel Drukarni do Berlina.

DONIESIENIA.

Ostrzegam i upraszam WW. Panów Fabrykantów i Handlujących, ażeby na mój rachunek nic nie wydawali, bez mojego własnoręcznego upoważnienia, gdyż rachunków nieusprawiedliwionych mojemi kwitami płacić nie będę. — Warszawa dnia 18 Listopada 1861.—Joanna z Orłowskich **Naimska.**

U C Z E Ń dobrej konduity, może znaleść miejsce w Zakładzie Galanteryjno-Introligatorskim W. Kreusch, przy ulicy Żabiej, na 1m piętrze.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Podaje do wiadomości, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe punktualnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu Licytacja minus przez opieczętowane deklaracje na wykonywanie Robót Szklarskich w domach miejskich, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 do dnia ostatniego tegoż roku, których koszt wynosi mniej więcej rocznie Rs. 600.


Przy ulicy Podwale pod Nr 500 B, w Hotelu Sławiańskim, znajduje się **Kareta** podróżna pakowna, na osób dwie, w bardzo dobrym stanie;— wiadomość powziąść można pod Nr 13.

Szproty świeże, **Jabłka** Tyrolskie, **Cukierki** Angielskie, **Sery:** Szwajcarski, Holenderski, Chester, Angielski, Limburgski, **Szynki** Westwalskie, **Trufle** Perygordzkie, **Szampiony** Francuzkie, **Piklie** Angielskie, **Brzoskwinie**, **Renglody**, **Musztarda** Francuzka, Angielska, Sareptska, **Śliwki**, **Rodzynki** Malaga, **Marony**, **Renglody** suszone, **Gruszki** i **Jabłka** Amerykańskie prasowane, **Daktyle**, **Figi**, **Migdały** w skorupkach, nadeszły świeże do Handlu Win i Korzeni **J. A. WINKLER**, przy ulicy Nowy-Świat, obok Sułkowskiego.

Dwa **Pokoje** i Przedpokoik na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 371 (nowy 74), obok Dobroczynności, czyste, z bardzo pięknym widokiem, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość w miejscu.


FORTEPJAN Wiedeński zupełnie nowy i **PIANINO** Bruxelskie, oraz różne FORTEPJANY, do sprzedania lub najęcia, pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Szustra, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, na 1m piętrze od frontu.

Jest do sprzedania piękny i duży **BŁAM SOBOLOWY**, obejrzeć go można w każdym czasie u Pana Iniarskiego, utrzymującego Magazyn Ubiorów Męzkich, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 476 lit: B.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego.
Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Powiatu, będą sprzedawane na dniu 21 Listopada r. b. 5,000 centnarów siana, w Górze pod miastem Nowymdworem.
Teresiński.

Wszelkie gatunki **Bakalji, prawdziwe Włoskie Marony** i **Jabłka Tyrolskie,** otrzymał świeżo i poleca Handel **Józefa Hoehr,** w gmachu Teatralnym.

KOSZULE **WEBOWE,** ręcznego szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów, **MĘZKIE I DAMSKIE,** tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rubli sr: **2** Kop: **15,** do Rs. **4** Kop: **50.** Ceny te, co do gatunku, dobroci płótna i starannego wykończenia, dotąd w Warszawie niepraktykowane. Ulica Orla Nr 800, dom Lipińskiego, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

Szynki Westwalskie, **Kiełbasy** Brunszwickie i Krakowskie, **Salami** Werońskie, **Pasztety** Strasburgskie z gęsich wątrób, z kuropatw, bekasów i zajęcy, **Raki** morskie, **Sproty** Duńskie, **Sery** rozmaite, jako to: **Roquefort**, de **Brie**, **Nevchatel**, **Limburgski**, **Ołomuniecki**, **Pyrmontski**, **Parmezan**, **Chester**, **Hollenderski**, **Szwajcarski** (Kraeuter) i zwyczajny. **Trufle** Perygordzkie, **Championy**, **Groszek** francuzki, **Karczochy** i wiele innych **Konserwów,** otrzymał i poleca Handel **JÓZEFA HOEHR,** w gmachu Teatralnym.


Do odstąpienia pod korzystnemi warunkami: 1,000, 4,500 i 5,000 **Rubli sr.** bez pośrednictwa. Do sprzedania: **Płaszcz** Szopowy za Rs. 100; **Fortepjano** Zagraniczne ślicznej roboty; **Meble**, Zegar, Kredens, Biórko do pisania z 9u szufladami, Umywalnia, Szafa duża rozbierana do sukien, Stoliki do kart i Fotel stalowy do siedzenia, do spania i bardzo zdatny do podróży. Wiadomość w Gmachu Sewerynowo Nr 2779, gdzie była Kancellarja Xgo Cyrkułu. Także jest do sprzedania **PAKA** Fortepjanowa.

Są do nabycia w Powiecie Kalwaryjskim, Guberoji Augustowskiej, przy trakcie głównym, **Dobra** dziedziczne, obszerności włók nowo-polskich $24^1/_2$, z inwentarzami żywemi, martwemi, aparatem gorzelnianym i browarem, ziemia klassy pierwszej. Zaś do wydzierżawienia są **Dobra Ziemskie** znacznej obszerności, położone w Powiecie Lipnowskim. Nadto oddzielnie dwa Folwarki pojedyncze, małe, w Powiecie Kalwaryjskim. Tak sprzedaż, jak i wydzierżawienie, nastąpić mogą w każdej chwili. Bliższe pojaśnienia zasięgnąć można u Franciszka Nagórki, Patrona w Suwałkach.


Koń wierzchowy, doskonale ujeżdżony, najpiękniejszej rassy, jest do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Granicznej pod Nr 965 u Stróża.

Antoni Milewski, Właściciel posiadłości ziemskiej w Mokotowie pod Warszawą, urodzony z Ojca Wincentego i Matki Heleny, upraszа **BRATA** swego rodzonego **STANISŁAWA,** który w roku 1830 wyszedł za granicę, lub osoby któreby o nim posiadały jaką wiadomość, o udzielenie mu takowej listownie, do miejsca jego zamieszkania.

Wyjeżdżając z Warszawy dnia 24go Września Mostem, Pragą, na trakt Petersburgski, do miasta Pułtuska, zgubione zostały **PAPIERY HYPOTECZNE,** owinięte w Gazetę Polską, opieczętowane i owiązane sznureczkiem białym, z których nikt żadnego użytku mieć nie może. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod Nr 997 przy ulicy Walicców, do Szymańskiego lub temuż w Fabryce W. Fraget, za nagrodą Rs. 3.


Sprzedaż **TRYKÓW** w zarodowej Owczarni w Guttentagu (w Górnym Szlązku), rozpocznie się z dniem 1ym Listopada b. r. O czem się Obywatele Królestwa zawiadamia.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Zapowiedziana przez nas próba upatentowanej machiny, wynalazku P. J. Z. *Wagnera*, służącej do wyrywania pni i drzew, odbyła się w zeszłą Sobotę w lesie Stawinkowskim pod Lublinem, z zupełną pomyślnością. Ciekawi widzowie z Lublina i okolic, z prawdziwem zadowoleniem przypatrywali się onej olbrzymiej machinie, której ofiarą padło kilka sztuk drzewa rozmaitego gatunku i wielkości, a między innemi i dąb stuletni. Na próbie znajdowało się kilkaset osób, między któremi i Dam kilkanaście. Samych powozów i bryczek, naliczono przeszło 70.

Dziś od rana znowu mroźny wiatr, a śnieg bieli dachy tutejszych gmachów.

(A. n.). Odmowna odpowiedź dla mnie czyli w samej rzeczy dla P. Karola *A.*, zamieszczona w *Kurjerze Warsza:* Nr 241 na moje wezwanie w Gazecie Polskiej Nr 237; niemożliwość powzięcia wiedzy o pobycie dzisiejszym P. Karola *A.*; nakoniec konieczność wzywająca załatwienia interesu P. Wł: *R.*; znagla mię niniejszym wezwać P. *A.*; by zechciał sam lub przez zastępcę stawić się dnia 6 Grudnia r. b. w Widawie w mem mieszkaniu pod Nr 2, gdzie nawet prędzej oczekiwać będę, z oświadczeniem, że po terminie nie będę już mógł oszczędzać środków zaradczych dla załatwienia powierzonego mi interesu.— Piotr *Giżycki*.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, odebrała następujące xiążki szkolne: *Przykłady* do tłómaczenia z łacińskiego na polskie i z polskiego na łacińskie, na sextę, przez *Poplińskiego*, kop: 45; *Gramatyka* języka greckiego, przez *Cegielskiego*, wydanie drugie, kop: 75; *Gramatyka* łacińska, przez *Poplińskiego*, kop: 75.

W Xięztwach Naddunajskich jedwabnictwo podniosło się niezmiernie w ostatnich latach. W ciągu tego roku, pisze *Journal de Constantinople* w korespondencji z Bukarestu, Kupcy Francuzcy i Włoscy zakupili tam kokonów jedwabniczych za 400,000 dukatów.

W Galicji coraz bardziej zaczyna wchodzić w upowszechnienie olej skalny, a wkrótce także mają nim być oświetlone i przedmieścia Krakowa.

Istniejącą oddawna restaurację w domu pod Nr 741, przy ulicy Rymarskiej, w tych dniach nabył na własność P. *Litkowski*, a jako kucharz z powołania, sam przyrządzaniem obiadów zajmować się będzie i wszelkich starań dołoży, aby gości przez dobre, zdrowe i smaczne obiady zadowolić. Obiady te codziennie rozpoczynają się od godz: wpół do 1ej, i są z 4ch potraw złożone a kosztują zł: 1 gr: 15. Nadmienia się przytem, że prócz tychże, dostać będzie można wszelkich przekąsek na gorąco i zimno; niemniej pieczeni z rożna, a w Niedzielę i Czwartki flaków.

Doktor Medycyny Teodor *Kosztulski*, przeniósł się na stałe mieszkanie z Warszawy do Konina.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.